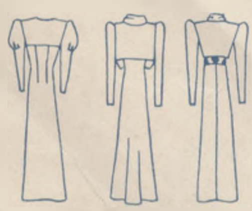
ŚWIAT KOBIECY

STYCZEŃ 1938 *Rekord* Nr. 1





OPIS MODELI UMIESZCZONYCH NA STRONIE TYTUŁOWEJ:

36200 Suknia popołudniowa z czarnego marocain, przybrana białym żabotem. (Ilość materiału: Marocain, szer. 95 cm., 4 35 mtr.)

36201 Komplet na okres przejściowy. Suknia z bolerkiem z brązowej wełnianej krepy. Kamizelka i monogram z zielonej duvetiny. (Ilość materiału: Wełniana krepa, szer. 130 cm., 3,35 mtr., duvetin, szer. 70 cm., 0,45 mtr.)

36202 Suknia popołudniowa z wełnianej krepy. Aplikowane motywy. (Ilość materiału: Wełniana krepa, szer. 130 cm., 2,75 mtr.)

ŚWIAT KOBIECY

Rekord

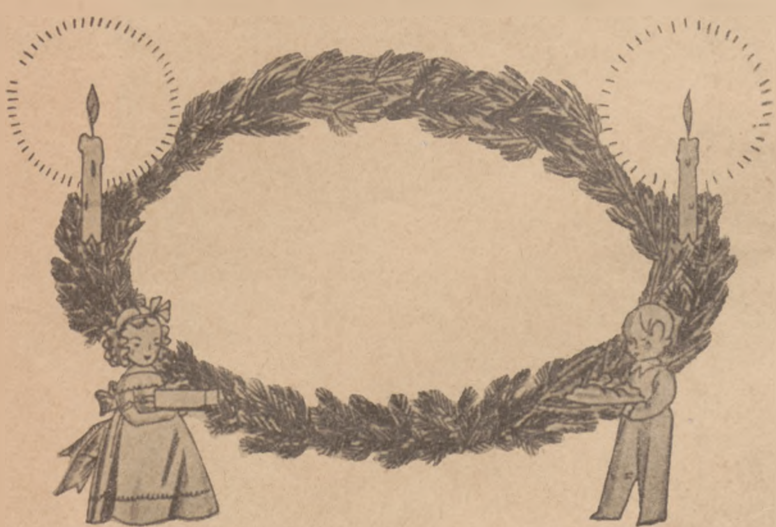
ROK XVIII | GWIAZDKOWO-NOWOROCZNY | Nr. 1



Terry Walker

Fot. Paramount

WSZYSTKIM PRENUMERATORKOM I CZYTELNICZKOM
WESOŁYCH ŚWIĄT
i SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU
ŻYCZY
REDAKCJA



CIASTO NA ŚWIĘTA

Ciasto na placek - przekładaniec. Jeden litr mąki rozczynić letnim mlekiem i 15 dkg drożdży. Gdy rozczyna się ruszy, wlać 20 żółtek ubitych z 1/4 kg cukru i pół laseczką wanilii; wsypać jeszcze dwa litry mąki i wyrabiać przez jedną godzinę. Następnie dodać półtorej szklanki sklarowanego masła i wyrabiać tak długo, aż od ręki odstanie, poczym postawić w ciepłym miejscu do wyrośnięcia. Do placka - przekładańca należy przygotować wszystkie dodatki już w wilię dnia, a więc masę orzechową i migdałową, konfitury wyjęte z syropu i osuszone w piecu na sicie, jak wiśnie, morele, renklody, różę, która w cieście jest najsmaczniejsza, melon, ananas i inne; skórkę pomarańczową i cykatę pokroić w paski. Przygotować wysoką blachę wysmarowaną masłem i wysypaną mąką, rozciągnąć na spód cienką warstwę wyrośniętego już dostatecznie ciasta, układać na nim naprzemian te wszystkie dodatki, przełożyć znów warstwą ciasta i tak powtarzać 3 lub 4 razy, przykrywając placek na wierzchu ciastem. Potem postawić w cieple jeszcze na godzinę, a gdy się ruszy i podniesie, wstawić do gorącego pieca na 1 1/4 godziny, uważając jednak, aby się zbytnio nie przyrumienił i nie przypalił.

Nadziewane strucle świąteczne. Robimy z tego samego ciasta co na przekładaniec. Nadziewać je można masą migdałową lub orzechową, makiem, konfiturami róży, powidełkiem itd. Mak utrzeć dobrze w donicy, potem go zasmażyć z niesłonym, świeżym masłem i kilku łyżkami słodkiej śmietanki, wymieszać z cukrem i zarobić białkami. Masę migdałową lub orzechową należy tak samo zarobić białkami, a konfitury osączyć na sicie z syropu. Potem gotowe ciasto wyrzucić na stolnicę, podzielić na dwie części, z których jedna ma być trochę większa. Tę znów przekroić na 4 równe części, z każdego utarzać wałek, w środku cokolwiek grubszy, rozpłaszczyć je, nakładać w nie naprzemian przygotowane dodatki, utarzane również w okrągłe wałeczki, zawinąć w ciasto, utarzać i obrównać, a położywszy je obok siebie — upleść we czworo na warkocz i przenieść ostrożnie na blachę wysmarowaną masłem i wysypaną mąką. Potem zrobić to samo z drugą mniejszą połową ciasta i położyć mniejszą struclkę na większej na wierzchu, uważając aby się nie skrzywiła. Gdy strucla już gotowa, przykryć ją czystą ściereczką, postawić w cieple jeszcze na jakiś czas, a gdy podrośnie, posmarować rozbitym jajkiem i wstawić do gorącego pieca na godzinę. Takie strucle dobrze jest wyrabiać w dwie osoby, aby ciasto zbyt długim przygotowaniem nie ostudzić.

Babka ponczowa „Savarin". Pół kg przesianej mąki rozczynić z 5 dkg drożdży rozpuszczonych w mleku z ćwierć litrem śmietanki i postawić w cieple. Tymczasem utrzeć do białości sześć żółtek z pół kilogramem cukru, wlać do wyrośniętej już rozczyny, posolić trochę, wymieszać dobrze i znów postawić w cieple. Gdy zawartość ciasta się podwoi, wlać trzy kieliszeczki araku lub esencji ponczowej, ćwierć litra sklarowanego masła, wyrabiać tak długo, aż ciasto od ręki odstanie, poczem nakładać do specjalnych form do takich babek z dziurą w środku po mniejszej połowie, a gdy wyrośnie o tyle, że się formy wypełnią, wstawić je do średniego pieca na pół godziny. Upieczone i wyjęte z formy skropić mocno esencją ponczową z dodaniem likieru Maraschino.

Nugat. Z 35 dkg cukru zrobić bardzo gęsty syrop, aby się gorący z łyżki ciągnął. Osobno 1/4 kg miodu zagotować, ale nie zrumienić i wlać do syropu, wrzucić 1/2 kg orzechów włoskich pokrojonych w paski i smażyć przez pół godziny; w końcu ubić bardzo sztywną pianę z dwunastu białek, dodawać po łyżce do syropu z miodem, a gdy wszystko wejdzie, lekko wymieszawszy — smażyć na wolnym ogniu, aż masa tak zgęstnieje, że przygarnięta przez środek nie zleje się napowrót. Wtedy wylać ją na blachę wyłożoną opłatkami, rozsmarować na grubość palca, z wierzchu przykryć również opłatkami, przycisnąć lekką deseczką i postawić w zimne miejsce.

D. EVANS

N E R W Y

NOWELA

Z wielką pewnością siebie i zręcznością, nieodzowną w jego zawodzie, elegancko, ale nie wyzywająco ubrany, młody mężczyzna, wsunął mały, niewinnie wyglądający kawałek drutu w dziurkę od klucza wejściowych drzwi, Delikatny ruch palców i trochę silniejszy ręki wystarczył, aby nieznajomy znalazł się w ciemnym przedpokoju willi. Była głęboka, cicha noc.

Nieznajomy zatrzymał się na chwilę w drzwiach, poprawił dobrze dopasowane rękawiczki, poczym z tą samą pewnością siebie przeszedł przedpokój, otworzył drugie drzwi po prawej stronie i zamknął je za sobą. Po upływie sekundy zasłony na oknach zostały bezszelestnie ściągnięte, a kiedy się upewnił, że najmniejszy promień światła nie może przedostać się na ulicę, przekręcił kontakt i pozwolił sobie na kilka sekund odpoczynku, rozglądając się bacznie po pokoju w poszukiwaniu przedmiotu, po który przyszedł.

W kącie pokoju wisiał mały, trochę wyblakły obraz w staroświeckiej ramie, co wskazywało na to, że właściciele tej willi nie mieli pojęcia o tym, jakie bezcenne arcydzieło sztuki wisiało u nich na ścianie.

Dobrze ubrany pan zdjął z uśmiechem zadowolenia obraz ze ściany, strzepnął z niego kurz i położył go odwrotną stroną na kanapie. Ale zaledwie zdążył wyjąć pierwszy gwóźdź z ramy, kiedy jego czujne ucho dosłyszało lekki szmer. Zerwał się z ka-

napy i zaczął nasłuchiwać: ktoś schodził po schodach, jakby niepewnie, nieprzyjemnie cicho i ostrożnie.

Wsłuchany z napięciem w zbliżające się kroki, zaskoczony włamywacz stał wpatrzony w drzwi, i w momencie, kiedy klamka się poruszyła, wsunął szybko obraz pod poduszkę, leżącą na kanapie i jak oszalały rzucił się ku drzwiom. Ale w drzwiach stała już piękna, młoda dziewczyna o złocistych lokach i wielkich błękitnych oczach i uśmiechała się.

— Ach, to pan? — powiedziała dźwięcznym, miękkim głosem.

W tej samej chwili złoczyńca spostrzegł z przerażeniem, że dziewczyna, mówiąc te słowa, nie patrzyła na niego, ale na coś, co przyciągało widocznie jej wzrok po za nim. Szybko obrócił się ku oknu, ale nic podejrzanego nie zauważył. Dziewczyna tymczasem zbliżała się ku niemu i zatrzymała o jeden krok, patrząc znów tak, że oczy jego nie mogły uchwycić jej spojrzenia.

— Przepraszam pana bardzo — powiedziała z uśmiechem, ukazując cudowne, białe zęby — czy pan jest Ernest?

Podała mu swoją małą rączkę, którą uściskał zbyt mocno.

— Robert pojechał po pana na dworzec — ciągnęła dalej — ale obawiał się, że się z panem nie spotka. Nie wiedział dokładnie, o której przybywają pociągi. Jak to dobrze, że wuj Albert posłał panu klucze! Bardzo się cieszę, że spędzimy razem wakacje! Proszę, niech pan siada.

Sama usiadła na kanapie, w odległości jednego centymetra zaledwie od poduszki, pod którą leżał schowany obraz. Wytworny włamywacz siedział na brzeżku krzesła i zmuszał się do zachowania uśmiechu na twarzy.

— I tak nieźle — pomyślał — bierze mnie za jakiegoś Ernesta. Jestem widocznie czyimś sobowtórem, albo też ta młoda dama nie widziała tego Ernesta nigdy w życiu!

— Robert opowiadał mi tyle o panu — mówiła dalej z uśmiechem, że mam wrażenie, że znam pana od dawna, od wielu lat. A może, jeśli pan pozwoli naturalnie, będziemy sobie mówili po imieniu?

W tym momencie obróciła się nagle na stronę i przesunęła się na poduszkę. Przerażonemu mężczyźnie zdawało się niemożliwością, aby nie poczuła ram obrazu pod sobą. Ale dziewczyna ciągnęła dalej.

— Muszę ci oznajmić wielką nowinę, Erneście! Wiesz co powiedział okulista u którego byłam z Robertem w zeszłym tygodniu? Powiedział, że jeśli nam się powiedzie, może uda mu się przywrócić mi wzrok. Czy to nie cudownie, powiedz?

To więc była przyczyna, dla której oczy jej nie mogły znaleźć jego spojrzenia. Była ociemniałą! Podobna koncepcja nie przyszła mu do głowy.

— Ja... no tak... oczywiście, to cudownie, cudownie — powiedział włamywacz trochę zachrypłym z emocji głosem, co nie przeszkodziło jej uśmiechać się dalej radośnie.

— Jest to wielkie szczęście dla mnie — powiedziała. — Chciałabym cię poczęstować likierem, ale nie wiem, gdzie stoją kieliszki! Robert wróci lada chwila, to już sam się tym zajmie! Ale może opowiesz mi coś o sobie?

Włamywacz spojrzał z rozpaczą na swój kapelusz, który położył na krześle blisko drzwi.

— Hm... A może by tak wyjść przed dom i zobaczyć, czy Robert nie idzie.

Młoda kobieta obróciła się na miejscu. Ruchy jej włamywacz śledził z zapartym oddechem.

— Robert nadjedzie lada chwila! Opowiedz mi coś o sobie. Jestem taka ciekawa, co u ciebie słychać? — mówiła dalej swoim pięknym głosem.

— Nie mam nic specjalnie ciekawego do opowiadania. Robert i ja... hm.

— Nie liczyłeś na to, że się z nim tak prędko zobaczysz?... — uśmiechnęła się znów, — ale on naprawdę za kilka minut będzie... Jest już przeszło pół godziny, jak wyszedł i właściwie dawno już powinien być w domu. Bóg wie, gdzie on się tak długo podziewa!!

Włamywacz chrząknął.

— Mam nadzieję, że nic złego mu się nie przytrafiło — powiedział i zauważył z przyjemnością, że po twarzy pięknej dziewczyny przemknął wyraz strachu, a uśmiech zgasł na jej ustach.

— Boże drogi!... Co ty mówisz? Nie... nie, to chyba niemożliwe!

— Nigdy nic nie wiadomo! A może ja bym wyskoczył i wyjrzał na ulicę? Dojdę tylko do parkanu!

Podniósł się z krzesła i poszedł w kierunku drzwi. Młoda dziewczyna poruszyła niespokojnie rękoma.

— Na samą myśl, że mogło mu się coś zdarzyć... Może masz rację... może skoczysz do furtki... poczekam tu na ciebie...

Mówiąc to wstała z kanapy. Przez jedną sekundę włamywacz zawahał się. A może jednak udało by mu się zabrać ten cenny obraz...

— Słyszysz? — powiedziała nagle.

Oboje zaczęli nasłuchiwać. Włamywacz nie słyszał nic.

— Czy to furtka skrzypnęła? — wyszeptała dziewczyna. W tym momencie włamywacz uświadomił sobie, że ślepi ludzie są zazwyczaj obdarzeni doskonałym słuchem. Nie namyślając się więc dłużej nad niczym, skoczył ku drzwiom.

— Pobiegnę szybko do furtki i zaraz wrócę!

Otworzył drzwi i odwrócił się raz jeszcze. Niewidoma dziewczyna siadła powoli na tym samym miejscu na poduszce, pod którą leżał drogocenny obraz. Włamywacz zamknął za sobą drzwi.

Przez chwilę stał i nadsłuchiwał na wszystkie strony, ale żaden dźwięk nie mącił absolutnej ciszy. Skradając się cicho, jak kot, przeszedł małą sionkę, otworzył wejściowe drzwi i wybiegł na ulicę, szczęśliwy, że udało mu się z tego domu uciec.

Młoda dziewczyna siedziała jeszcze kilka minut bez ruchu, z szeroko otwartymi oczyma, zapatrzonymi w próżnię, poczym oczy jej ożywiły się, nabrały naturalnego blasku i nagle młoda kobieta rozpłakała się.

Potworny strach i silne napięcie nerwowe, jakie musiała przeżyć w ciągu ostatnich dziesięciu minut, udawanie niewidomej, wszystko to wstrząsnęło nią tak silnie, że nie mogła zapanować nad płaczem. Podniosła się z miejsca, wyjęła obraz spod poduszki i powiesiła go na tym samym miejscu, skąd go zdjął włamywacz. Znała dobrze wartość tego obrazu. Wiedziała, że gdyby zamiast niej obudził się Robert i usłyszał wejście włamywacza, bronił by tego obrazu do ostatniej kropli krwi, a przecież z włamywaczami nie wolno robić żartów.

Przełożył M. D.



Fot. 206/A: Na lewo: Suknia popołudniowa ze śliwkowej krepy. Stojący kołnierzyk. Mufka z aksamitu. — Na prawo: Popołudniowa suknia z czarnego aksamitu. Krótkie rękawy zahaftowane złotem. Kapelusze do obu modeli Blanche et Simone. Modele Lucile Paray Phot. Dorvyne





Na prawo w górze: Fot. 206/D: Elegancka suknia popołudniowa z deseniowego brokatu. Kloszowa spódnica Fot. Becker & Maass



Na lewo w górze i w środku: Fot. 206/B i 206/C: Elegancki komplet wieczorowy ze złotego brokatu. Wycięte plecy. Krótki żakiecik
Fot. Becker & Maass



Na prawo: Fot. 206/E: Suknia wieczorowa z czarnego tiulu na czarnym spodzie. Stanik zahaftowany srebrnymi kamieniami. Model Schiaparelli
Fot. Dorvyne



36238 Suknia na okres przejściowy z jasnej wełny. Duże kieszenie i zielony krawat. Ilość materiału: Wełna szer. 150 ctm., mtr. 3,50.

36239 Suknia spacerowa z lekkiej wełny z bolerkiem. Jedwabna bluzka. Poszerzana spódnica. Ilość materiału: Wełna gładka szer. 130 cm., mtr. 2,75, jedwab szer. 95 ctm., mtr. 2.

36240 Kombinowana suknia na okres przejściowy. Spódnica z jersey. Żakiecik z gładkiego materiału. Ilość materiału: Jersey w kratę szer. 130 ctm., mtr. 1,90, materiał w jedn. kol. szer. 130 ctm., mtr. 1,40.

36241 Sukienka wiosenna z lekkiej wełny przybrana wypustkami. Z tyłu zapinana. Ilość materiału: Wełna szer. 130 ctm., mtr. 2,60.

Na lewo w górze: Fot. 206/J: Komplet na przedpołudnie z granatowej wełny. Suknia z błyskawicznym zamkiem. Palto przybrane szarymi brajtszwancami Fot. Becker & Maass





Na prawo w górze: Fot. 206/G: Spódnica i płaszcz z czarnego sukna. Kloszowy płaszcz przybrany karakułami. Model Marcelle Dormoy Fot. Georges Saad



V górze: Fot. 206/F: Niebieski komplet ełniany. Suknia i peleryna przybrane inkrustacją. Model Rochas

Fot. Georges Saad



W środku na dole: Fot. 206/H: Elegancki płaszcz popołudniowy z czarnej wełny przybrany srebrnym lisem. Z przodu błyskawiczny zamek. Model Blondell Fot. Georges Saad



36242

36243

36244





36245

O CZYM PANI WIEDZIEĆ POWINNA!

Moda, ubiegająca stale pory roku, przynosi nam już dziś mnóstwo czarujących pomysłów
na sezon wiosenny . . . Cieszymy się, że podniszczone przez śnieg i deszcz płaszcze oraz
ciemne suknie zimowe powiesimy nareszcie w szafie i marzyć będziemy o jasnych i lekkich
kreacjach wiosennych / Nie ma chyba na świecie kobiety, która nie życzyłaby sobie choćby
jednego kostiumu lub kompletu na okres przejściowy. Gładka sukienka dżemprowa, komplet,
składający się ze spódnicy i palta, suknia z bolerkiem, żakiecikiem lub półdługim żakietem —
bardzo często kombinowane z dwóch różnych materiałów w odmiennych kolorach — od-
powiadają najbardziej obecnym naszym upodobaniom / Sukienki spacerowe na przedpołudnie,
które ofiaruje nam moda wiosenna zawdzięczają swoje powodzenie praktycznemu zastoso-
waniu i nieprzeciętnym pomysłom. Panie, pracujące zawodowo lub uprawiające sporty są
dzięki ostatnim modelom zawsze doskonale ubrane. Kombinujemy chętnie wełnę z aksamitem,
sukno z jersey, materiały fantazyjne z gładkimi tkaninami / Wielka moda kostiumówa i kom-
pletów kieruje powtórnie naszą uwagę na bluzki. Barwny korowód bluzek wiosennych daje
nam tym razem nieograniczone możliwości wyboru. Znajdujemy więc i tu tylne zapięcia,
nieco podwyższoną talię, przybrania w odmiennych kolorach, marszczenia przy szyi i wy-
myślne kieszenie / Najwybitniejszą rolę odgrywają jednak suknie wieczorowe. Między ob-
cisłą tualetą a suknią stylową zastąpione są wszystkie rodzaje. Krótkie, dość długie i cał-
kiem długie suknie, wysoko zapięte i o głębokich wycięciach — wszystko jest modne, wszystko
będzie noszone / Mieniące się hafty z paillette, perełek i perłowej masy, metalowe efekty,
strassy, kwiaty, wstążki we wszystkich kolorach, długie szarfy, sprawiają, że moda popołud-
niowa i wieczorowa robi efektowne i malownicze wrażenie.

36242 i 36243 Komplet na okres przejściowy. Suknia z deseniowej wełny. Trzyćwierciowy luźny żakiet. Nr. 36242: Ilość materiału: Wełna szer. 130 ctm., mtr. 2,60. Nr. 36243: Ilość materialu: Wełna szer. 130 ctm., mtr. 2,80.

36244 i 36245 Komplet na okres przejściowy z dwóch materiałów. Gładka suknia z wełnianej krepy. Żakiecik bez kołnierza ze szkockiej wełny. Nr. 36244: Ilość materiału: Wełniana krepa szer. 130 ctm., mtr. 2,90. Nr. 36245: Ilość materiału: Wełna szer. 130 ctm., mtr. 1,50.



36255 Suknia popołudniowa. Szeroka szarfa i haftowany kołnierz. Ilość materiału: Matowy jedwab szer. 95 ctm., mtr. 5,10.

36256 Skromna suknia popołudniowa z ciemnego marocain. Przy wycięciu białe plisy. Ilość materiału: Marocain szer. 95 ctm., mtr. 4,75.

36254 Skromna suknia popołudniowa z lekkiej wełny. Marszczony stanik przybrany guzikami. Ilość materiału: Wełna szer. 130 ctm., mtr. 2,60.

36257 Suknia popołudniowa z ciemnej jedwabnej krepy. Kołnierz z białej organdiny. Ilość materiału: Jedwabna krepa szer. 95 ctm., mtr. 4,60.



36258 Suknia popołudniowa na okres przejściowy z czarnego marocain. Jasno-niebieska kamizelka. Ilość materiału: Marocain ciemny szer. 95 ctm., mtr. 4,75, marocain jasny szer. 95 ctm., mtr. 0,40.

36259 Suknia popołudniowa z matowej krepy. Karczek z tyłu zapinany. Ilość materiału: Matowa krepa szer. 95 ctm., mtr. 3,75.

36260 Suknia popołudniowa z wełnianej krepy przybrana siutażem. Ilość materiału: Wełniana krepa szer. 130 ctm., mtr. 2,60.

36261 Skromna suknia popołudniowa z zielonej jedwabnej krepy. Pasek z przodu wiązany. Ilość materiału: Jedwabna krepa szer. 95 ctm., mtr. 4,25.





36262 i 36265 Sportowy komplet wiosenny. Szerokie palto z grubego materiału. Guziki i kołnierz z ciemnego aksamitu. Sukienka z cieńszego materiału. Nr. 36262: Ilość materiału: Materiał supełkowy szer. 130 ctm., mtr. 3,25. Nr. 36265: Ilość materiału: Materiał supełkowy szer. 130 ctm., mtr. 2,50.

36263 Skromna suknia spacerowa zwełnianej krepy. Ilość materiału: Wełniana krepa szer. 130 ctm., mtr. 2,60.

36264 Sukieneczka z ciemnej cashy. Pasek, kołnierz i karczek z jaśnicjszego materiału. Ilość materiału: Casha ciemna szer. 130 ctm., mtr. 2,50, casha jasna szer. 130 ctm., mtr. 0,40.





36266 i 36266A Wiosenny komplet. Spódnica i luźny żakiet z ciemnej wełny. Kamizelka, kołnierz i klapy ze szkockiego materiału. Nr. 36266: Ilość materiału: Wełna w jedn. kol. szer. 130 ctm., mtr. 3, materiał szkocki szer. 130 ctm., mtr. 0,65. Nr. 36266A: Ilość materiału: Wełna w jedn. kol. szer. 130 ctm., mtr. 0,30, materiał szkocki szer. 130 ctm., mtr. 0,65.

36267 Wiosenny kostium. Spódnica z diagonalu. Żakiecik bez kołnierza z jasnej casha. Ilość materiału: Diagonal szer. 130 ctm., mtr. 1,90, casha szer. 130 ctm., mtr. 1,50.

36268 i 36269 Komplet wełniany na okres przejściowy. Suknia zapinana z tyłu na błyskawiczny zamek. Nr. 36268: Ilość materiału: Wełna w barwne supełki szer. 130 ctm. mtr. 2,75. Nr. 36269: Ilość materiału: Wełna w barwne supełki szer. 130 ctm., mtr. 1,50.

36270 Suknia dla młodej panienki z jasnej wełnianej krepy na okres przejściowy przybrana zakładeczkami. Ilość materiału: Wełniana krepa szer. 130 ctm., mtr. 2.25.

36271 * Praktyczna suknia ze szkockiej wełny dla młodych panienek, przybrany białym kołnierzem. Guziki i pasek z ciemnej skóry. Ilość materiału: Szkocka wełna szer. 130 ctm., mtr. 2,50.

36272 Wiosenna suknia z jasnej wełny dla młodych panienek. Z przodu błyskawiczny zamek. Ilość materiału: Materiał supełkowy szer. 130 ctm., mtr. 2,50.



36273 Sportowa suknia z pepita wełny dla młodych panienek. Ilość materiału: Wełna pepita szer. 130 ctm., mtr. 2,50.

36274 Suknia dla młodej panienki z ciemnej casha. Biały pikowy kołnierz i guziki z perłowej masy. Ilość materiału: Casha szer. 130 ctm., mtr. 2,50.



36203 Suknia spacerowa z wiśniowej kasha na okres przejściowy. Guziki i wąskie wypustki z czarnego lakieru. (Ilość materiału: Kasha, szer. 130 cm., 3,20 mtr.)

36204 Płaszczykowa suknia wiosenna z angory, przybrana niebieskim haftem. (Ilość materiału: Wełniana angora, szer. 130 cm., 3 mtr.)

36205 Wiosenna suknia z wełnianej krepy. Pasek skórzany, błyskawiczny zamek i chwasty w kolorze czerwonym. (Ilość materiału: Wełniana krepa, szer. 130 cm., 2,50 mtr.)

36206 Suknia wiosenna z gładkiej wełny, przybrana wełną w kratę. (Ilość materiału: Wełna, szer. 130 cm., 2,25 mtr., krata, szer. 130 cm., 0,55 mtr.)



36207 i 36209 Sportowy wiosenny komplet na przedpołudnie. Płaszcz wełniany, suknia z wełnianej krepy. (Ilość materiału: Wełna, szer. 130 cm., 3,15 mtr.; wełniana krepa, szer. 130 cm., 2,65 mtr.)
**

36208 Wiosenna suknia z czerwonego diagonalu, przybrana guzikami i białym kołnierzykiem. (Ilość materiału: Diagonal, szer. 130 cm., 2,65 mtr.)

36210 Suknia spacerowa na okres przejściowy z wełnianego marocain, przybrana szczypankami i białym pikowym kołnierzykiem. (Ilość materiału: Marocain wełniany, szer. 130 cm., 2,65 mtr.)



36211 Suknia popołudniowa. Spódnica kloszowa. Różowa apaszka z satin. (Ilość materiału: Matowy jedwab, szer. 95 cm., 3,75 mtr.)

36212 Suknia popołudniowa z niebieskiego marocain. Wąskie wycięcie przybrane walansienkami. (Ilość materiału: Marocain, szer. 95 cm., 3,50 mtr.)

36213 Suknia popołudniowa z wiśniowego crepe de Chine'u. Staniczek marszczony. (Ilość materiału: Crepe de Chine, szer. 95 cm., 3,75 mtr.)

36214 Suknia popołudniowa z kasakiem z zielonej wełnianej żorżety, przybrana
* złotym haftem. (Ilość materiału: Wełniana żorżeta, szer. 130 cm., 2,75 mtr.)





36215 Suknia wieczorowa z jedwabnej krepy. Z przodu plisy. (Ilość materiału: Jedwabna krepa, szer. 95 cm., 4,75 mtr.)

36216 Suknia wizytowa z czarnego marocain zapinana z tyłu, przybrana haftem. (Ilość materiału: Marocain, szer. 95 cm., 5,25 mtr.)

36217 Suknia ze złotej tafty. Szeroka spódnica, z tyłu kokarda aksamitna. (Ilość materiału: Tafta, szer. 90 cm., 6 mtr.)

36218 Suknia wizytowa z białego cloque. Szeroka długa spódnica marszczona. (Ilość materiału: Cloque, szer. 95 cm., 7,80 mtr.)

36219 Suknia wieczorowa z niebieskiego romain zapinana z tyłu. (Ilość materiału: Crepe Romain, szer. 95 cm., 5.50 mtr.)

36220 Suknia wieczorowa z czerwonej matowej krepy. Z tyłu kokarda.
* (Ilość materiału: Matowa krepa, szer. 95 cm., 6 mtr.)

36221 Suknia taftowa, szeroka spódnica, marszczone rękawy. (Ilość materiału: Tafta, szer. 90 cm., 7.25 mtr.)

36222 Suknia dancingowa z zielonej matowej krepy, zapinana z tyłu, — przybrana kwiatami aksamitnymi. (Ilość materiału: Matowa krepa, szer. 95 cm., 4,25 mtr.)



36223 i **36223 A** Czarny komplet wizytowy. Suknia z matowej krepy, bolerko z pailletów. (Ilość materiału: Matowa krepa, szer. 95 cm., 4,75 mtr.; jedwab, szer. 45 cm., 3,90 mtr.)

36224 Suknia wizytowa z wiśniowej jedwabnej krepy, z tyłu zapinana, przy wycięciu marszczenie. (Ilość materiału: Krepa jedwabna, szer. 95 cm., 6 mtr.)

36225 Suknia wizytowa z wełnianej lub jedwabnej krepy, przybrana aplikacjami. (Ilość materiału: Jedwabna krepa, szer. 95 cm., 5,50 mtr.)

36226 Suknia do teatru z zielonego marocain, przybrana klipsem. (Ilość materiału: Marocain, szer. 95 cm., 5 mtr.)

*



36227 Skromna suknia popołudniowa z czarnej krepy.
* Kamizelka z białego satin, przybrana haftem i guzikami. (Ilość materiału: Matowa krepa. szer. 95 cm., 3.50 mtr., satin, szer. 95 cm., 0,55 mtr.)

36228 Wiosenna suknia popołudniowa z lila satin. Klapy haftowane. (Ilość materiału: Satin. szer. 95 cm., 3.25 mtr.)

36229 Suknia popołudniowa. Spódniczka plisowana. Kasak. (Ilość materiału: Mongol, szer. 95 cm., 4.25 mtr.)

36230 Wiosenna suknia popołudniowa z granatowego marocain. Karczek przybrany chryzantemą. (Ilość materiału: Marocain, szer. 95 cm., 3.75 mtr.)



36231 Praktyczny płaszcz wiosenny na karczku. (Ilość materiału: Wełna, szer. 130 cm., 3 mtr.)

36232 Płaszcz wiosenny z jasnej wełny. Duży guzik i klamra z galalitu. (Ilość materiału: Wełna, szer. 130 cm., 2,80 mtr.)

36233 Płaszcz wiosenny z wełny w pasy, dwurzędnie zapinany. (Ilość materiału: Wełna, szer. 130 cm., 3 mtr.)

36234 i 36234 A Wiosenny kostium z jasno-brązowej wełny. Spódnica po bokach rozcięta. Trzyćwierciowy żakiet z jasnymi klapami i szkocka bluzka. (Ilość materiału: Wełna, szer. 130 cm., 4 mtr.; jedwab, szer. 90 cm., 1,75 mtr.)

36275 Kostium wełniany na okres przejściowy. Trzyćwierciowy żakiet. Ilość materiału: Wełna szer. 130 ctm., mtr. 3,75.

36276 Sportowy kostium wiosenny z zielonego tweedu. Żakiet z paskiem. Ilość materiału: Tweed szer. 130 ctm., mtr. 3,25.

36277 Bluzka kamizelkowa z tafty
* w kratkę. Kołnierz z białego materiału. Ilość materiału: Tafta w kratę szer. 90 ctm., mtr. 2,25, tafta biała szer. 90 ctm., mtr. 0,40.

36278 Skromna bluzka koszulowa przybrana zakładeczkami i guzikami. Ilość materiału: Krepa do prania szer. 80 ctm., mtr. 2,40.







36279 Elegancka bluzka z crêpe-satin przybrana ciemnymi guzikami. Ilość materiału: Satin szer. 95 ctm., mtr. 2.

36280 Kostium z zielonego boucle. Żakiet dwurzędnie zapinany Ilość materiału: Boucle szer. 130 ctm., mtr. 3.





36281 Praktyczny płaszcz na okres przejściowy z tweedu dla tęższych pań. Ilość materiału: Tweed szer. 130 ctm., mtr. 3,60.

36282 Płaszcz wiosenny dla tęższych pań przybrany dużymi guzikami. Ilość materiału: Flausch szer. 130 ctm., mtr. 3,50.

36283 Wiosenny płaszcz z diagonalu dla tęższych pań. Ilość materiału: Diagonal wełniany szer. 130 ctm., mtr. 3,60.

36284 Wiosenny płaszcz dla tęższych pań dwurzędnie zapinany. Ilość materiału: Wełna szer. 130 ctm., mtr. 3,60.





36285 Modna suknia wizytowa z ciemnego satin dla tęższych pań.
* Marszczony stanik. Ilość materiału: Jedwabna krepa szer. 95 ctm., mtr. 5,75.

36286 Suknia wizytowa dla tęższych pań. Marszczony stanik. Szal ze srebrnej lamy. Ilość materiału: Matowa krepa szer. 95 ctm., mtr. 4,75.

36287 Suknia wizytowa dla tęższych pań. Plastron i rękawy z koronki. Ilość materiału: Marocain szer. 95 ctm., mtr. 5, koronka szer. 90 ctm., mtr. 0,90.

36288 Suknia wizytowa dla tęższych pań z matowego satin. Plastron i kokardy z błyszczącego satin. Ilość materiału: Satin szer. 95 ctm., mtr. 4,50.



36289 * Suknia na okres przejściowy z wełnianej krepy dla tęższych pań. Kołnierz przybrany białą piką. Ilość materiału: Wełniana krepa szer. 130 ctm., mtr. 3,15.

36290 Suknia na okres przejściowy z wełny w paski. Model dla tęższych pań. Ilość materiału: Wełna szer. 130 ctm., mtr. 3.

36291 Suknia z ciemnej wełny dla tęższych pań przybrana guzikami. Kołniérz i kamizelka z białej piki. Ilość materiału: Wełna szer. 130 ctm., mtr. 2,80, pika szer. 80 ctm., mtr. 0,45.

36292 Skromna suknia wiosenna z wełny pepita dla tęższych pań jednorzędnie zapinana. Ilość materiału: Wełna pepita szer. 130 ctm., mtr. 3.







36294 Suknia do Komunii z białego crêpe de Chine'u, przybrana riuszkami. Ilość materiału: Crêpe de Chine szer. 95 ctm., mtr. 2,50.

36295 Suknia do Komunii z marocain. Ilość materiału: Marocain szer. 95 ctm., mtr. 4,75.

36296 Suknia do Komunii z etaminy przybrana riuszkami. Ilość materjału: Etamina szer. 100 ctm., mtr. 4,50.

36297 Suknia z jedwabiu szarego przybrana białym materiałem. Ilość materiału: Sztuczny jedwab szer. 95 ctm., mtr. 3,25.

36298 Suknia z czarnego marocain przybrana plisowanymi riuszkami. Ilość materiału: Marocain szer. 95 ctm., mtr. 3,85.

36299 Suknia do Komunii z białego musselin, przybrana zakładeczkami. Ilość materiału: Musselin szer. 95 ctm., mtr. 5.

36300 * Suknia do Komunii. Riuszki z tego samego materiału. Ilość materiału: Marocain szer. 95 ctm., mtr. 1,75.

36301 Suknia z czarnego romain. Żabot z białej organdiny. Ilość materiału: Crêpe romain szer. 95 ctm., mtr. 3,30.

36293 Suknia do Komunii z organdiny. Ilość materiału: Organdina szer. 100 ctm., mtr. 4,40.

36302 Suknia dla małych dziewczynek z ciemną chusteczą. Ilość materiału: Wełna w supełki szer. 130 ctm., mtr. 1,50.

36303 Wiosenna sukienka z cashy przybrana crêpe de Chine'em i haftem. Ilość materiału: Casha szer. 80 ctm., mtr. 1.85, crêpe de Chine szer. 95 ctm., mtr. 0,75.

36304 i 36305 Ubrania dla rodzeństwa. Luźna sukieneczka i ubranko z granatowej casha. Nr. 36304: Ilość materiału: Casha szer. 80 ctm., mtr. 1,75. Nr. 36305: Ilość materiału: Casha szer. 80 ctm., mtr. 2,25.



36306 Płaszczyk dla dziewczynki z flauschu z paskiem. Ilość materiału: Flausch szer. 130 ctm., mtr. 2,25.

36307 Mundurek szkolny z wełny pepita. Ciemne skórzane guziki. Biały pikowy kołnierz. Ilość materiału: Wełna pepita szer. 130 ctm., mtr. 2,50.

36308 Praktyczny płaszcz wiosenny z jasnej wełny dla małych dziewczynek. Ilość materiału: Materiał z sierści wielbłądziej szer. 130 ctm., mtr. 2,10.

36309 i 36309A Komplet wiosenny dla małych dziewczynek. Spódnica i płaszcz z jasnego diagonalu. Do tego jasna płócienna bluzka. (Nr. 36309: Ilość materiału: Diagonal szer. 130 ctm., mtr. 2,90. Nr. 36309A: Ilość materiału: Len szer. 80 ctm., mtr. 1,10.

36310 i 36311 Komplet marynarski dla małych dziewczynek. Ciemny płaszcz ze złotymi guzikami. Plisowane riuszki z ciemnej casha. Biała płócienna bluzka. Nr. 36310: Ilość materiału: Sukno szer. 130 ctm., mtr. 1,50. Nr. 36311: Ilość materiału: Casha niebieska szer. 80 ctm., mtr. 1,25, len biały szer. 80 ctm., mtr. 1.

36312 Praktyczna spódnica z wełny. Ilość materiału: Wełna szer. 130 ctm., mtr. 1,90.

36313 Elegancka spódnica z czarnej wełnianej żorżety z błyskawicznym zamkiem. Ilość materiału: Wełniana żorżeta szer. 130 ctm., mtr. 1,90.

36314 Spódnica z jasnej casha z kieszeniami. Ilość materiału: Casha szer. 130 ctm., mtr. 1,90.

36315 Praktyczna spódnica z jasnego diagonalu przybrana ciemnymi guzikami. Ilość materiału: Diagonal wełn. szer. 130 ctm., mtr. 1,90.



36316 Bluzka koszulowa z shantungu. Ilość materiału: Shantung szer. 90 ctm., mtr. 2,10.

36317 Elegancka bluzka wiosenna z marocain z tyłu zapinana. Ilość materiału: Marocain szer. 95 ctm., mtr. 2.

36318 Skromna bluzka wiosenna z popeliny przybrana skórzanymi guzikami. Ilość materiału: Popelina w paski szer. 80 ctm., mtr. 2,50.

36319 Bluzka popołudniowa z różowego marocain przybrana szeroką koronką. Ilość materiału: Marocain szer. 95 ctm., mtr. 1,50, koronką szer. 8 ctm., mtr. 4,50.

36320 Piżama do spania z flaneli. Kołnierz, kieszenie i mankiety przybrane sznurem. Ilość materiału: Flanela szer. 80 ctm., mtr. 5,50.

36321 Sukienka domowa z flaneli przybrana pikowym kołnierzem. Ilość materiału: Flanela szer. 80 ctm., mtr. 4,50.



36322 Praktyczna sukienka domowa z lekkiej wełny. Gruba stebnówka. Biały pikowy kołnierz. Ilość materiału: Wełna szer. 130 ctm., mtr. 2,75.

36323 Sukienka domowa z flaneli w kratkę. Rękawy na gumce. Ilość materiału: Flanela szer. 80 ctm., mtr. 4,40.



Ryc. A. Czterokolorowy ręcznie robiony szal. Długość 1,25 m. Szerokość 52 cm wzgl. 18 cm.

RĘCZNIE ROBIONE RĘKAWICZKI W DWÓCH KOLORACH

(Ryc. B)

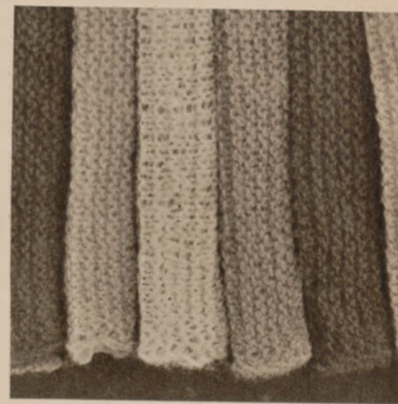
Materiał: Około 25 gr. jasno-brązowej wełny angora, 35 gr. ciemno-brązowej wełny zajęczej z białym włoskiem, 1 szydełko Nr. 2, jeden pasek dł. 70 cm., szer. $1^{1}/_{2}$ cm z brązowej skóry, 2 guziki również obciągnięte tą skórą. Tylną część rękawiczki przerabia się z wełny angora, dłonie zaś z wełny zajęczej, potrójnie złożonej. Każdą część przerabia się dokładnie według rysunku Nr. B_1 oraz rysunku Nr. B_2.

Rysunek kroju odpowiada wielkości Nr. 6.

Wykonanie: Tylna część rękawiczki. Zaczyna się robotę od miejsca wskazanego na rysunku Ryc. B_1 łańcuszkiem i dla otrzymania otworów między palcami szydełkuje się tylko $13^{1}/_{2}$ cm od jednego z dolnych rz., następnie do ostatniego obszydełkowanego oczka dołącza się oczka potrzebne dla odpowiedniej długości palca, które obszydełkowuje się zamiast pozostałych luźnych oczek. W odległości $4^{3}/_{4}$ cm od dolnego brzegu wrabia się rozporek dł. 3 cm; w tym celu pozostawia się na jednym brzegu ostatnie 3 cm nie obszydełkowane i wzamian za to dodaje się tyle oczek w pow, do ostatniego oczka, ile oczek zostało nieobszydełkowanych. Te oczka w następnym rz. obszydełkować tak jak poprzednie. Wykonanie dłoni: Zaczyna się o. w pow. z wełny zajęczej tak jak wskazuje Ryc. B_2 (miejsca oznaczone). Przerabia się $10^{1}/_{2}$ cm, w odległości 9 cm od dolnego brzegu dzieli się robotę na dwie części dla wrobienia kciuka. Następnie przerabia się najpierw część z palcem wskazującym, dokładnie według rysunku oznaczonego kropkami. Kciuk zaczyna się o. w pow. w ilości $3^{1}/_{2}$ cm i przerabia się z o. pozostałymi po podziale. Następnie przerabia się łącznie z kciukiem dalszą część dłoni. Po skończonym szydełkowaniu składa się kciuk wzdłuż w samym środku i zszywa się nad zaokrągleniem i bocznego brzegu. Następnie wolny dolny brzeg kciuka przyszywa się do dolnego brzegu palca wskazującego i zszywa się tylną część rękawiczki z dłonią, wykańcza listewką ze skóry, zakańczając w rozporku pętlą, a na przeciwległej stronie przyszywa się guzik.

*

RĘCZNIE ROBIONY SZAL. (Ryc. A)

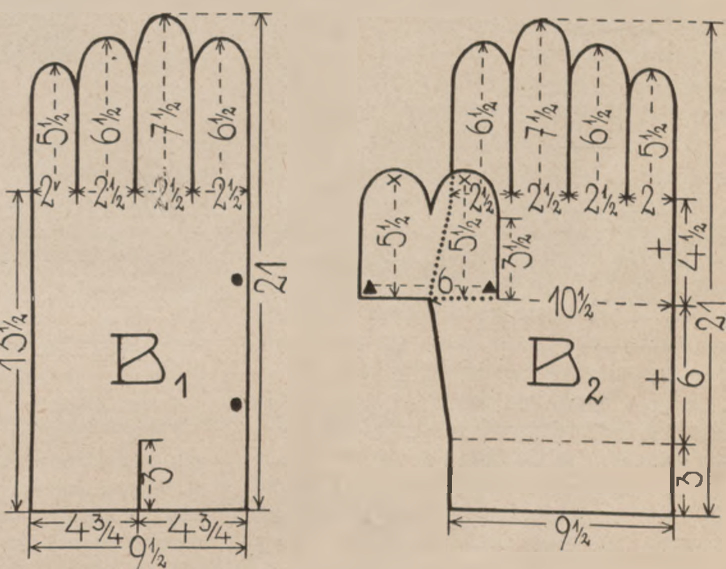


Ryc. A_1. Rysunek według którego należy ułożyć plisy szala.

Materiał: Po 25 gr. wełny w kolorze żółtym, rdzawo - czerwonym i ciemno brązowym jasno zielonym i ciemno zielonym. 2 długie druty Nr. 2. Wełnę przerabia się podwójnie.

Wzór: Wełnę przerabia się rzędami tam i z powrotem tylko prawymi oczkami.

Wykonanie: Zaczyna się 350 oczkami (1,25 m) z wełny żółtej i przerabia naprzemian po 12 rzędów (ok. 2 cm) z żółtej, rdzawej, brązowej i zielonej. Następnie szal prasuje się w plisy, których szerokość odpowiada jednej szerokości koloru; zobacz ryc. A_1.



Ryc. B_1 i Ryc. B_2. Rysunek kroju dla rękawiczek Ryc. B. Według tych rysunków rysuje się krój w naturalnej wielkości, aby móc kontrolować robotę. Ryc. B_1. Tylna część rękawiczki, Ryc. B_2. Dłoń, Liczby podają wymiary w centymetrach.



Ryc. B. Dwukolorowe ręcznie robione rękawiczki, w dowolnym zestawieniu kolorów.

RĘCZNIE ROBIONA BLUZKA (Ryc. C)

Materiał: 150 gr. jasno-srebrnej wełny, 100 gr. dobrej wełny zajęczej w tym samym kolorze, po 2 długie druty Nr. $2^1/_2$, 1 szydełko Nr. 2, 1 mały guzik z masy perłowej, wielkości 1 cm., 15×50 cm dobrej wełny w kolorze koralowym i 40 cm tasiemki w kolorze srebrnym. Przerabia się razem 1 nitkę wełny zwykłej i wełny zajęczej.

Skróty: Rz. = rząd, o. = oczko, pr. o. = prawe oczko, l. o. = lewe oczko, uj. = ująć, dob. = dobrać, nap. = naprzemian, odl. = odległość, nast. = następne, dł. = długość, szer. = szerokość, wzgl. = względnie.

Wzór. 1.) Patent (dolne części), zaczyna się na drutach Nr. 2 i przerabia rz. tam i z powrotem nap. 2 rz. pr. o. i 2 l. o. / 2.) Wzór kokardowy (przód, plecy, rękawy) przerabia się na drutach Nr. $2^1/_2$ dokładnie według wzoru Ryc. C_1. Zobacz próbę wykonania Ryc. C_2 do Ryc. C4. / 3.) Lewy wzór pończoszkowy (kołnierz) przerabia się na drutach Nr. $2^1/_2$ stale rz. tam i z powrotem tylke pr. o.

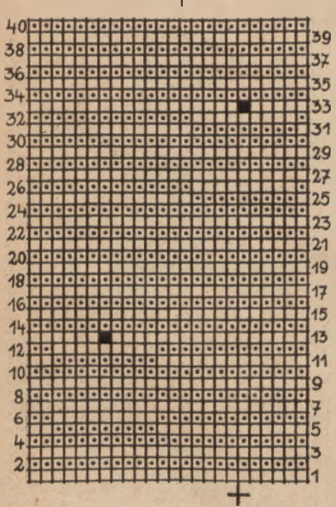
Próba ściegu: W szer. 16 o. na wys. 26 rz. daje 5 cm. Sposób wykonania oraz zmniejszony krój podaje Ryc. C_5 do Ryc. C_8. Wielkość 42 (obwód 92 cm, dł. 46). Przy wielkości 40 wzgl. 44 dodaje wzgl. odejmuje się przy przodzie i plecach po 8 o.



Wykonanie. Przód: Zaczyna się od dolnego brzegu 131 o. na drutach Nr. 2 i przerabia w ściegu patentowym $7^1/_2$ cm. Nestępnie przerabia się według wzoru Ryc. C_1 na drutach Nr. $2^1/_2$, $18^1/_2$ cm, przy czym na jednym brzegu dob. się po 1 o. pierwszy raz w odległości $2^1/_2$ cm, następnie w odległości $1^1/_2$ cm (szer. 153 o. 48 cm). Podczas następnych 16 rz. (3 cm) dla otrzymania pachy uj. się raz po 5 o., 2×po 2 o., i 4×po 1 o. przerabia się 12 rz. ($2^1/_2$ cm) znowu uj., w każdym 4 rz. po 1 o. (szer. 115 o. = 36 cm). Następnie dzieli się robotę na dwie części i przerabia każdą część oddzielnie. W tym celu w środku roboty zarabia się 1 o. i przerabia każdą część (57 o. = 18 cm) 8 cm przerabia się w tej samej szer., podczas nast. 14 rz. dla otrzymania dekoltu zarabia się 1×po 4 o., 2×po 2 o., i 3×po 1 o., przerabia się 9 rz. (2 cm), przy czym w każdym 3 rz. ujmuje się 1 o. (szer. 36 o. = 11 i $^1/_2$ cm). W dalszym ciągu zarabia się jeszcze dla otrzymania skosów ramion 7×po 5 o. równocześnie w 5 rz. jeszcze 1 o. dla dekoltu.

Plecy: Zaczyna się od dolnego brzegu 119 o. na drutach Nr. 2 i przerabia najpierw w ściegu patentowym $7^1/_2$ cm. Następnie przerabia się na drutach Nr. $2^1/_2$ dokładnie według wzoru od miejsca oznaczonego i przerabia $18^1/_2$ cm, przy czym na każdym brzegu najpierw dobiera się po 1 o. pierwszy raz w odl. $2^1/_2$ cm, nast. w odleg. $1^1/_2$ cm (szer. 141 o. = 44 cm). Podczas następnych 8 rz ($1^1/_2$ cm) uj. się po każdej stronie dla otrzymania pachy 1×po 5 o., 1×po 3 o., 1×po 2 o. i 1×po 1 o. przerabia się 15 rz. przyczem w dalszym ciągu uj. się w każdym rz. po 1 o. (szer. 113 o. = $35^1/_2$ cm). W tej szerokości przerabia się 12 cm, następnie jeszcze (3 cm) 16 rz. w których uj. się dla otrzymania ramion 5×po 4 o. i 3×po 5 o. Pozostałe 43 o. zarabia się w jednym rz. Rękawy zaczyna się 108 o. (34 cm) i przerabia najpierw na drutach Nr. $2^1/_2$ według wzoru Nr. C_1 przez 16 cm, przy czym dob. się na każdym brzegu 10×po 1 o. w odstępach $1^1/_2$ cm (szer. 128 o. = 40 cm). Podczas następnych 24 rz. ($4^1/_2$ cm) uj. się na każdym brzegu 1×po 4 o., 2×po 2 o., 19×po 1 o. przerabia się 44 rz. ($8^1/_2$ cm), przy czym uj. się w każdym 5 rz. jeszcze po 1 o. Dalej przerabia się 20 rz. (4 cm) i uj. się na każdym brzegu 6×po 1 o., 2×po 2 o. i 2×po 3 o. Pozostałe 40 o. zarabia się w 1 rz. Kołnierz przerabia się w dwóch częściach, zaczynając każdą szęść od 2 o. i przerabiając przez 14 rz., przy czym na końcu każdego rz. dobiera się po 1 o. (szer. 16 o. = 5 cm). Następnie obie części łączy się o. w pow. (90 o. = 28 cm). Szer. 122 o. = 49 cm i w tej szerokości przerabia się rz. (6 cm), dobierając na końcu każdego rz. po 1 o. Drugą część kołnierza przerabia się tak samo, tylko naprzemianlegle. Całą robotę wykonywuje sie w ściegu prawym pończoszkowym. Poszczególne części napina się według kroju: rękawy przy wszywaniu u góry układa się w fałdy. Rękawy i rozporki obszydełkowuje się 2 rz. płsł., przy czym przy szyi wrabia się z jednej strony pętlę, a po przeciwnej stronie przyszywa guzik. Dłuższe boki materiału zakańcza się ozdobnym brzeżkiem na maszynie. Następnie dzieli się materiał, łączy tasiemką i przeciąga poprzez kołnierz.

C_1

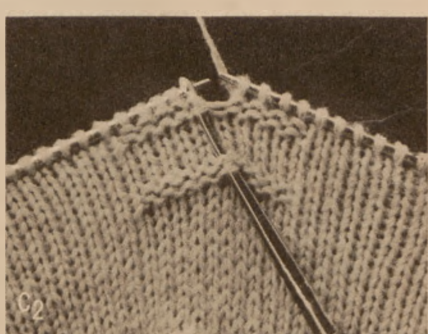


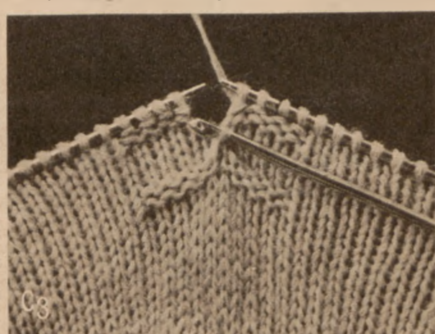
Ryc. C_1. Wzór w którym wykonuje się bluzkę wg. Ryc. C. Każda skrzynka odpowiada 1 o. □ = 1 pr., ⊡ = 1 o. l., ■ = przeciągnięte o, w tym celu szydełko przy następnym o. przeprowadza się poprzez widoczne szeregi o. (zobacz próbę wykonania Ryc. C_2), następne o. daje się na lewy drut i przeciąga się szydełkiem (zobacz znowu próbę wykonania Ryc. C_2). Następnie o. znowu daje się na lewy drut i przerabia na prawo (zobach próbę wykonania C_3). Rz. tam, oznaczone nieparzystymi cyframi przerabia się od strony prawej do lewej; rz. powrotne, oznaczone liczbami parzystymi przerabia się od strony lewej do prawej. Cały wzór należy stale powtarzać.

Ryc. C_2. Próba wykonania wzoru Ryc. C. Sposób przeprowadzenia nitki szydełkiem poprzez o.

Ryc. C_3. Ten sposób wykonania wskazuje o. przeciągnięte, które należy dać z powrotem na drut i przerobić na pr.

Ryc. C_4. Próba wykonania wzoru kokardowego bluzki Ryc. C.

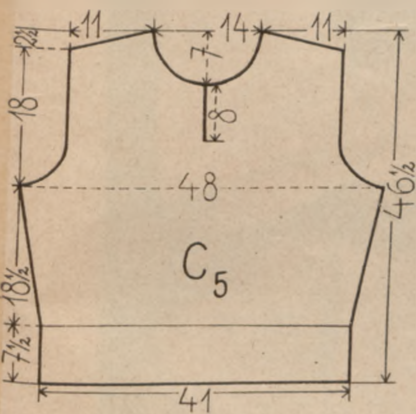


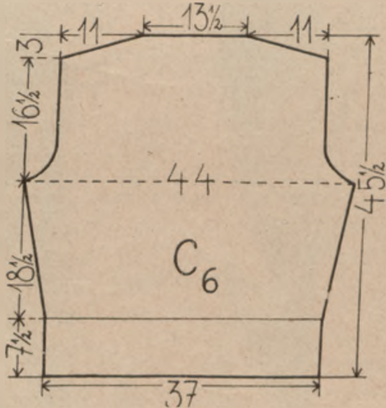


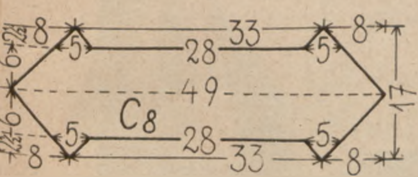


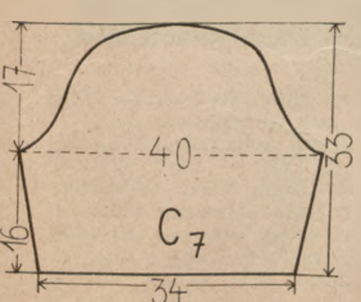


Ryc. C. Ręcznie robiona bluzka z jasno-srebrnej wełny ozdobiona kokardą.









Ryc. C_5 do Ryc. C_8. Zmniejszony rysunek kroju bluzki. Według tego rysunku należy wykroić krój w naturalnej wielkości, aby móc kontrolować robotę, i po skończonej robocie odpowiednie części napina się do kroju z papieru. Liczby podają wymiary w centymetrach.

C_5 = Przód, C_6 = Plecy, C_7 = Rękaw, C_8 = kołnierz.

36324 i 36330 Spód pod suknię i majteczki z jasnego crêpe de Chine'u, przybrane koronką wtym samym kolorze. Nr. 36324: Ilość materiału: Crêpe de Chine szer. 95 ctm., mtr. 2,25. Nr. 36330: Ilość materiału: Crêpe de Chine szer. 95 ctm., mtr. 1.25. —



36325 Kombineza z białego jedwabiu do prania przybrana aplikacjami. Ilość materiału: Jedwab do prania szer. 80 ctm., mtr. 2. — 36326 Koszula nocna z białego marocain, przybrana aplikacjami z satin. Ilość materiału: Marocain szer. 95 ctm., mtr. 3,75. — 36327 Biustonosz z blado-niebieskiego marocain, przybrany tiulem w tim samym kolorze. Ilość materiału: Marocain szer. 95 ctm., mtr. 0,15, tiul szer. 100 ctm., mtr. 0,25. — 36328 Koszulka i majteczki z jedwabiu. Karczek z koronki. Ilość materiału: Jedwab szer. 80 ctm., mtr. 1,70, koronka szer. 70 ctm., mtr. 0,20, jedwab na majteczki szer. 80 ctm., mtr. 1,75. — 36329 Kombineza z białego batystu przybrana aplikowaną kokardą. Ilość materiału: Batyst szer. 80 ctm., mtr. 1,80. — 36331 Koszula nocna z jedwabiu przybrana mereżkami i haftem. Ilość materiału: Jedwab szer. 80 ctm., mtr. 4. — 36332 Spód z białego płótna z brązowym karczkiem. Ilość materiału: Jedwabny len szer. 80 ctm., mtr. 2,40. — 36333 Liseuse z deseniowej jedwabnej krepy z luźnymi rękawkami. Ilość materiału: Jedwabna krepa szer. 95 ctm., mtr. 2.

GAWĘDY KOSMETYCZNE „MADELEINE'Y"

Ze względu na aktualność tematu, który przynosi nam bliski karnawał, pomówimy dziś o tym — co lansuje Paryż w zakresie maquillage'u.

Podczas mojej ostatniej bytności w październiku obecnego roku na dorocznej wystawie perfumeryjno-kosmetycznej w Paryżu, miałam możność, jako członek międzynarodowego jury w zakresie maquillage'u, stwierdzić co następuje.

Przede wszystkim minęła moda na cieniutkie brwi, epilowanie ich zupełne i zastępowanie rysowanymi ołówkiem; należy to zdecydowanie do przeszłości — i jest demodé. Ma się rozumieć, nie dotyczy to ich regulacji, przy której muszą być usunięte wyłamujące się z szeregu, bądź rosnące zbyt nisko, czy zbyt wysoko poszczególne włosy. Ale chodzi tu jedynie o szlachetną czystość ich linii, z pozostawieniem naturalnego ich łuku, którego zakończeniu lekki retusz ołówkiem nie zawadzi. Jako że Chiny są dzisiaj aktualne, moda w zakresie upiększania twarzy pozwala wielu paniom na lekkie skośne wygięcie linii brwi ku górze, co w pewnych wypadkach robi bardzo „do twarzy".

W dziedzinie pudrów, szminek, różów i pomadek do warg, wieczorem obowiązują tony jasne, różowe; wygląd opalony, zrobiony szminką czy pudrem koloru ocre jest zarzucony. Maquillage winien być utrzymany w naturalnych barwach i tonach biało-różowych, co łącznie z całą gamą jasnych blond i rudych włosów stanowczo dodaje kobiecości współczesnej damie. Sportowy kolor opalenizny jest tolerowany zaledwie w dzień, w południe; popołudnie natomiast i wieczór zobowiązują do białej lub różowej cery. To też na gwałt wybielają się damy.

Ombry do oczu, nakładane na górną powiekę, składają się z całej gamy najróżnorodniejszych barw. Odróżniamy zasadniczo cztery grupy: pierwsza od jasno-zielonego, seledynowego koloru do ciemnej zieleni morza, druga grupa od jasnego błękitu aż po granat, trzecia od jasno-brązowego, prawie złocistego, do ciemnego brązu, czwarta od jasno-lila do ciemno-fiołkowego. Ombry często kombinujemy z ciemniejszymi, aby wydobyć właściwy, potrzebny nam ton dla pogłębienia oczu, ocienienia ich i wydobycia pewnego wyrazu tak złudnej często tajemniczości. Zwrócić sobie pozwolę uwagę, że ombry używamy tylko na górną powiekę, nigdy na dolną, że rozłożone być muszą bardzo starannie i dokładnie i w niezbyt wielkiej ilości, aby nie „krzyczały" o sztuczności. Ombre, użyta w miarę i inteligentnie, istotnie bardzo oko upiększa. To też w nowoczesnym maquillage'u niemało uwagi i czasu poświęcamy temu szczegółowi. Ponadto przed każdym mniejszym czy większym występem na towarzyskim terenie należy dać zmęczonym oczom wypoczynek, pozostając kilkanaście minut możliwie w ciemnym pokoju, położywszy na powieki kompresiki, zwilżone w naparze rumianku lub bławatków. Napar przygotować należy ze szklanki wrzącej wody, którą nalewamy na dwie łyżeczki suchych bławatków lub rumianku; dać się odstać w cieple dwadzieścia minut, przecedzić przez watę i w letnim maczać kompresiki, które na oczach zmieniać należy w miarę ich rozgrzewania na świeże, chłodniejsze. Jest to drobny zabieg, który jednak przyczynia się skutecznie do zachowania blasku i wymowy oczu. A skądże bardziej aniżeli właśnie z oczu wychyla się na świat ludzkie ja. Trudno zaprzeczyć, że jest to wcale ważki walor, nawet i pod kosmetycznym kątem widzenia.

Do wieczorowych tualet lansuje też Paryż kolorowe włosy. Są dzisiaj farby, które pozwalają na jeden wieczór, blondynkom szczególniej, zmienić dowolnie barwę włosów. Widziałam więc głowy różowe, zielone, niebieskie, lila, stosownie do sukni. Poza tym specjalnie modne są włosy rude i wszystkie kolory chatain z odcieniem wybitnie rudym. Brunetki nadają włosom odcień ciemno-granatowy lub fioletowy.

Jest to może jedyna ekstrawagancja mody w zakresie mody kobiecej na rok 1938. Maquillage bowiem dąży do tego, aby być jak najbardziej naturalnym i jak najbardziej indywidualnym. To zasadniczy nakaz: być ładną na swój sposób, zachować prawdziwą istotę swojej urody. Nakaz słuszny, bo taka uroda jest dopiero interesująca; czyż jest coś bardziej nużącego i nudnego ponad szablon.

Należy więc pamiętać, że nawet moda wymaga od nas, abyśmy były sobą, nie zaś jedną z wielu.

Magdalena Poznańska

Tempo dzisiejszego życia staje się coraz to bardziej szybkie. Całe nasze życie szybciej przed nami się przesuwa, a także i w kuchni wiele rzeczy odbywa się o wiele prędzej niż dawniej, przy czym każda oszczędność w czasie pracy radośnie bywa witana. Teraz to można sobie nawet oszczędzić mielenia kawy, ponieważ kawa „Enrilo" jest już gotową mieszanką i zawiera wszystko, co potrzebne jest do sporządzenia wyśmienitego i taniego posiłku śniadaniowego. Potrzeba tylko zapamiętać, kawa „Enrilo"!

Z WYDAWNICTW

Nakładem Wydawnictwa M. Arcta w Warszawie ukazały się następujące nowości na Gwiazdkę:

M. Brzuska. STARY LAMUS. Powieść, w barwnej okładce A. Kudły, 148 stron. Wydawnictwo M. Arcta, Warszawa, 1937. Cena zł 2.20. Wydanie ozdobne z 4 całostronicowymi ilustracjami A. Kudły zł 4.20.

Akcja powieści rozgrywa się bezpośrednio przed wybuchem Wielkiej Wojny. W cichej wiosce nad jeziorem spotyka się gromadka dzieci. Okazuje się, że jezioro, z którym związane są legendy, owiane jest tajemnicą. Dzieci naturalnie chcą tę tajemnicę przeniknąć i podczas badań stykają się z tajną organizacją niepodległościową.

Oto w najogólniejszych zarysach treść tej ciekawej książki. Autorka w umiejętny sposób splotła w niej cztery czynniki: nastrój patriotyczny, ducha tajemnicy, przygodę i dużo, dużo humoru świetnie ożywiającego poważną zasadniczą treść.

M. Buyno-Arctowa. ZŁOTA NIĆ. 152 strony z licznymi rysunkami W. Romeykówny. W barwnej okładce M. Puchalskiego. Wydawnictwo M. Arcta, Warszawa, 1937. Cena zł 3.60, opr. w ręcznie malowany papier, w kolorowej obwolucie zł 4.50.

Najnowsza powieść ulubionej przez dzieci i młodzież autorki osnuta jest na niezwykle ciekawym temacie, w którym historia złotego pasma, ukrytego w ciemnych włosach Elki, misternie splata się z piękną legendą o Szarym Władcy i Złotej Prządce.

Na tym tle toczy się akcja, żywcem wzięta z codziennego szarego życia, mimo to nadzwyczaj ciekawa, pełna emocjonujących momentów, porywającą werwą i humorem.

Znakomita znawczyni duszy ludzkiej, a duszy dziecka w szczególności, autorka wydobywa z najtajniejszych jej zakątków ukryte w niej skarby, a zaczytany czytelnik, przejęty losami bohaterów, nie czuje nawet, iż wchłania w siebie potężną moc i siłę, które daje prawdziwe piękno i dobro. To też ostatnią książkę Marii Buyno-Arctowej zaliczyć trzeba do tych, które rozniecają w czytelnikach najlepsze uczucia i przyczyniają się znakomicie do kształtowania silnych charakterów.

H. Dominik. Z GAZECIARZA MILIONEREM. Powieść, w barwnej obwolucie L. Jagodzińskiego. 288 stron. Wydawnictwo M. Arcta, Warszawa, 1937. Zł 5.—, opr. zł 7.—.

John Workmann, bohater powieści, był zwykłym gazeciarzem. Do tego by zostać milionerem, droga daleka, lecz przecież wielu twórców olbrzymich fortun amerykańskich zaczynało od niczego. Workman postanawia wybić się ze swego środowiska i z wielką energią poszukuje dróg zdobycia fortuny. Pierwsze lata — to okres próby i nauki, okres wędrówki po różnych zawodach. Później, gdy były gazeciarz poczuł się dostatecznie przygotowany, rozpoczyna z zaciętymi zębami zdobywać majątek. Wytrwałość, praca, no i wiele szczęścia sprawiają, że w końcu osiąga upragnione miliony.

Już sam temat powieści dał autorowi nieograniczone możliwości, które Dominik, wytrawny i znany za granicą pisarz, wyzyskał umiejętnie. Akcja powieści jest żywa i urozmaicona, obfituje w wypadki, przygody i ukazuje czytelnikowi, jak w kinie, bohatera walczącego w coraz nowych okolicznościach. Sam Workman to chłopak mocny i twardy, nie zrażający się niepowodzeniami, lecz również nie upajający się powodzeniem. Idzie wytrwale przez życie zjednując sobie szybko sympatię czytelników.

Należy z uznaniem podkreślić jeszcze inną stronę powieści. Autor każe bohaterowi próbować szczęścia w różnych zawodach i korzystając z tego oprowadza czytelnika po ośrodkach ciężkiego przemysłu i po bogatych fermach, otwiera przed nim tajemnice olbrzymiego koncernu prasowego, a nawet wprowadza do wielkich rzeźni w Chicago, stwarzając w ten sposób obraz wszystkich niemal dziedzin życia współczesnej Ameryki.

WYWIAD Z MICKEY MOUSE

Wszyscy ci ludzie, który oklaskują mnie w kinach i którzy tak chętnie przypatrują się wszystkim moim przygodom, stwarzanym przez ojca mego Walta Disney'a, wszyscy ci ludzie nie wiedzą właściwie w jaki sposób przyszłam na ten piękny świat. Nim jednak opowiem wam historię mego życia należałoby może opowiedzieć najbardziej ogólnie historię powstania filmów rysunkowych.



Narodziny poruszających się rysunków datują się jeszcze na 30 lat przed narodzeniem się filmu samego, tj. sięgają epoki bardzo, bardzo dawnej, gdy wynaleziony został „zootrop" — mały poruszający się cylinderek, zaopatrzony w szczeliny, przez które oglądało się serię jakgdyby poruszających się obrazków. W owym czasie o aparacie projekcyjnym nie było jeszcze mowy i dlatego tej małej zabawki nie można było oglądać na ekranie.

W r. 1908 w sali „Gymnase de Paris" wyświetlono po raz pierwszy poruszające się rysuneczki, stworzone przez Francuza Emila Cole'a. Ideę Cole'a przyjął Amerykanin Winsor McCay i wprowadził w Ameryce poruszającą się istotkę, która stała się natychmiast znana na całym świecie



p. n. Gerty. Bohater tego pierwszego filmu rysunkowego nazwany Gerty Dinosauros zyskał sobie w owym czasie bardzo wielkie powodzenie. W tym samym czasie, tj. mniej więcej w r. 1911 Amerykanin Bray zaprezentował publiczności nowy film rysunkowy z bohaterem nazwanym przez niego płk. Liar. Ci dwaj ludzie McCay i Bray uważani są za pierwszych twórców filmów rysunkowych. W owym czasie McCay rysował ok. 3.000 kolejnych szkiców, by stworzyć jeden króciutki film. Dziś dla 250 metrów filmu rysunkowego potrzeba do 2.000 małych rysuneczków.

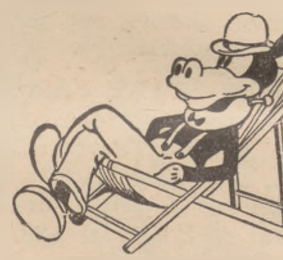
Gdy tylko ja przyszłam na świat w głowie Walta Disney'a, wprowadził on mnie natychmiast na ekran, skąd szturmem zdobywałam wielbicieli w całym świecie. Walt Disney otaczał mnie bardzo staranną opieką. Gdy tylko troszkę podrosłam, nauczył mnie mówić. Po raz pierwszy przemówiłam w filmie „Steamboat Mickey".

Pierwsze wysiłki Disney'a oceniano bardzo nisko. Płacono mu po 30 centów za jedną stopę taśmy. Dziś ojczulek mój wzrósł już w cenie. Za jego filmy płacą dzisiaj 200 razy więcej i uzyskuje on 50 dolarów za 1 stopę. W dalszej trosce o mnie i o moją rodzinę Disney wprowadza do filmów swoich wszystkie nowości, jakie zostają wynalezione. Tak było z dźwiękiem, z kolorem, a obecnie z filmem plastycznym. Ale o tym nie wolno mi jeszcze mówić.

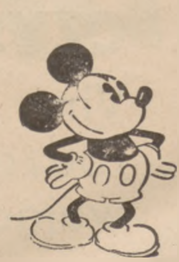


Procedura tworzenia filmów kolorowych różni się bardzo od normalnej produkcji filmów czarno-białych. Każdy poszczególny rysuneczek musi być wymalowany w tych barwach, jakie chce się uzyskać potem na ekranie. Ale jest to dziedzina bardzo zawiła i trudno mi opisywać ją dokładnie.

Nie jestem jedynaczką. Rodzina Disney'a jest duża i liczna. Składa się z różnych osób, a to Minny, Kaczor Donald, Trzy Małe Świnki, Trzy Małe Wilki i ich wielki niedobry ojciec, Pluto — groźny stróż, Krówka Klara i wiele innych. Wyszczególniam te wszystkie imiona tak dobrze wam znane, po to, by odpowiedzieć na wielokrotnie zadawane pytanie, czy rysownicy Disney'a używają żywych modeli, osiągając tak idealne podobieństwo ruchów w swoich rysuneczkach. Jest rzeczą samo przez się zrozumiałą, że byłoby niesłychanie trudno zmusić rozmaite twory, ilustrowane przez Walta Dis-



ney'a, do pozowania. Rysownicy Disney'a zmuszeni są całymi godzinami obserwować ruchy tych zwierząt, które następnie odtwarzają na ekranie. Niejednokrotnie przechadzając się po studiach Disney'a można zauważyć rysowników jego siedzących z arkuszem papieru przed lustrem i robiących do siebie samych najpocieszniejsze miny. Obserwując siebie samych w rozmaitych grymasach przenoszą to następnie na papier. Bardzo wielkiej pracy potrzeba, by wykończyć jeden film rysunkowy. Walt Disney zatrudnia w swoich pracowniach około 600 osób, rysowników, fotografów itd., a mimo to na stworzenie jednego filmu rysunkowego potrzeba od 3 do 6 miesięcy czasu.



Wydawca: „SOGRA" Sp. z o. o.

Redaktor: ADOLF WANDER

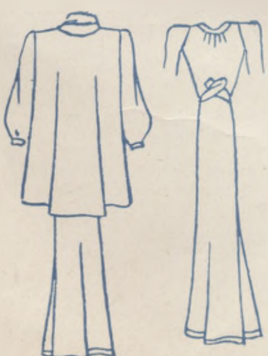
PRENUMERATA:

Rocznie	Zł. 20.—
Półrocznie	„ 10.50
Kwartalnie	„ 5.50
Cena egzempl. pojedynczego	„ 2.—

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Warszawa, Bielańska 5. Tel. 582-63 – Konto P. K. O. 29.637.

S. A. Z. G. „Drukarnia Polska", Warszawa, Szpitalna 12
w dzierżawie Spółki Wydawniczej Czasopism, Sp. z o. o.

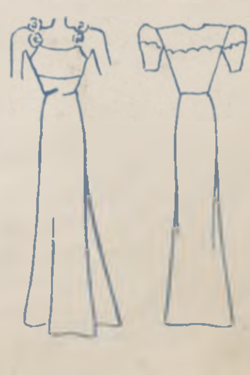




36235 i 36235 A Komplet wieczorowy z matowego jedwabiu. Suknia przybrana złotym haftem,
* żakiet welurowy. (Ilość materiału: Jedwab, szer. 95 cm., 4.50 mtr.; aksamit, szer. 90 cm., 2 80 mtr.)

36236 Suknia wieczorowa z różowej tafty, przybrana białymi kwiatami. (Ilość materiału: Tafta, szer. 90 cm., 4,75 mtr.)

36237 Suknia wieczorowa z niebieskiego satin. Karczek i rękawki haftowane. Kwiat z materiału. (Ilość materiału: Satin, szer. 95 cm., 4 mtr., mouselin, szer. 90 cm., 0,75 mtr.)



Modele oznaczone * znajdują się w tablicy kroju.

